

OD REDAKCJI



iniejsza publikacja stanowi 5. tom serii „Biała Seria. Podlaski Regionalizm Literacki”, którą tworzą pracownicy Wydziału Filologicznego Uniwersytetu w Białymstoku zrzeszeni w Zespole Badań Regionalnych. Redaktorką i pomysłodawczynią serii jest dr hab. Danuta Zawadzka, prof. UwB. Do tej pory ukazały się w niej następujące pozycje: *Podlasie – od „terra incognita” do „white power”. Szkice z nowego regionalizmu literackiego*, red. D. Zawadzka, M. Lul, Białystok 2018 (jako pierwszy tom zawiera zbiór artykułów autorstwa Danuty Zawadzkiej, Katarzyny Sawickiej-Mierzyńskiej, Elżbiety Dąbrowicz i Marcina Lula, które stanowią reprezentatywny przegląd ich dotychczasowego dorobku w zakresie nowego regionalizmu); *Białostockie „Kontrasty”. Szkice i materiały*, red. M. Roszczyńska i K. Sawicka-Mierzyńska, Białystok 2018; *K. Sawicka-Mierzyńska, Poruszyć miejsce. Obraz Białegostoku w twórczości Sokrata Janowicza i Ignacego Karpowicza*, Białystok 2018; *Twórczość Wiesława Kazaneckiego oraz laureatów nagrody literackiej jego imienia*, red. M. Kochanowski, K. Sawicka-Mierzyńska, Białystok 2020. Jako tom pilotażowy traktujemy książkę *Sokrat Janowicz – pisarz transgraniczny*, red. G. Charytoniuk-Michiej, K. Sawicka-Mierzyńska, D. Zawadzka, Białystok 2014 (warto dodać, że wszystkie książki zostały udostępnione w całości w Repozytorium UwB).

Kobiety jako autorki czy bohaterki tekstów związanych z Podlasiem oczywiście pojawiały się w tych publikacjach¹, zależało nam jednak, aby wydobyć

¹ Pytanie o zwrot herstoryczny w literaturze regionu zadawała Danuta Zawadzka, przeglądając się książkom wyróżnionym Nagrodą Literacką Prezydenta Miasta Białegostoku im. Wiesława Kazaneckiego. Zob. D. Zawadzka, *Kobiety „Kazaneckiego”. Zwrot herstoryczny*

je na plan pierwszy i wyeksponować specyfikę geo-genderowego doświadczenia, stąd pomysł na tę książkę. Zaprosiliśmy do jej współtworzenia badaczki i badaczy z różnych ośrodków – Wrocławia, Warszawy, Krakowa, Olsztyna, Poznania. Najsilniej reprezentowany jest z oczywistych powodów Uniwersytet w Białymstoku. Zakreślając ramy terytorialne, nie wyznaczaliśmy żadnych ograniczeń diachronicznych, stąd obok artykułów poświęconych literaturze najnowszej w książce znajdują się rozważania dotyczące Elżbiety Drużbackiej czy Elizy Orzeszkowej. Według klucza chronologiczno-problemowego ułożone też zostały poszczególne teksty.

Kobieta to dzisiaj wdzięczny i dobrze widziany temat, a jednak kobiety nadal pozostają na marginesie rzeczywistości, również te najbardziej wyemancypowane, poetki i pisarki. Cóż im – nam – po wdzięku? Płeć piękna i literatura piękna – słowa, słowa, słowa. Uznaliśmy, że nadszedł czas, by otwarcie popatrzeć na margines, zwłaszcza tam, gdzie jest on podwójny. „Być na marginesie to zarazem być częścią całości, ale również pozostawać poza centrum”², pisała bell hooks w 1984 roku, by w innym swoim tekście określić margines „miejscem radykalnego otwarcia”³. Zaproponowaną przez hooks kategorię „marginesu” uczyniliśmy metaforycznym punktem wyjścia rozważań nad „literackim Podlasiem kobiet”. W tak określonym przedmiocie badań spotykają się dwa specyficzne doświadczenia: kobiecość i lokalność, w tym przypadku podlaska. Łączy je „marginalna” pozycja oraz – będący jej konsekwencją – potencjał: emancypacyjny i krytyczny wobec dominujących narracji lub heroiczny i ofiarniczy. Jak wynika z zamieszczonych w książce tekstów, autorki i bohaterki podlaskiej literatury realizowały każdy z nich, w różnych wariantach.

Przy całym rozmachu, dynamice i popularności ruchów oraz studiów feministycznych z perspektywy długiego trwania patriarchalnej kultury i nauki nadal można je traktować jako „peryferyjne”, dokładnie tak, jak w centrum postrzegane jest Podlasie (oraz często przez samych mieszkańców). Inspirację i zachętę do „uprzestrzennienia” kobiecej podmiotowości znaleźliśmy też u Rosi Braidotti, która interpretuje nomadyczną tożsamość jako rodzaj mapy kolejnych lokalizacji.

w literaturze regionu? w: *Twórczość Wiesława Kazaneckiego oraz laureatów nagrody literackiej jego imienia*, red. M. Kochanowski, K. Sawicka-Mierzyńska, Białystok 2020, s. 57–75.

² b. hooks, *Przedmowa do wydania pierwszego (1984)*, w: tejsze, *Teoria feministyczna. Od marginesu do centrum*, przeł. E. Majewska, Warszawa 2013, s. 27.

³ b. hooks, *Margines jako miejsce radykalnego otwarcia*, przeł. E. Domańska, „Literatura na Świecie” 2008, nr 1–2, s. 108–117.

Zwracając się ku poetkom i pisarkom, chcieliśmy wyeksponować subwersywne aspekty kobiecego doświadczenia (a nie historię ofiar), nie tracąc z oczu performatywnego wymiaru ich życia i tekstów, a także widząc w kobietach współtwórczynie realnego i wyobrazonego Podlasia.

Praca nad książką potwierdziła, jak trudnym zadaniem jest aktywowanie żeńskiej perspektywy, a później – unikanie androcentrycznych klisz, zarówno w interpretacji tekstów skupiających się na przeszłości, jak też stanowiących świadectwa aktualnych kobiecych doświadczeń. Zdarzało się również, że badacze za wystarczający powód, by potraktować dany tekst jako wpisujący się w ramy zaproponowanej przez nas formuły, uznali jego kobiece autorstwo. Jako redaktorzy postanowiliśmy nie ingerować nadmiernie w te decyzje, zakładając, że powstała w efekcie książka sama w sobie stanowi *exemplum* dynamiki, ale też aporii i pułapek herstorycznego, czy szerzej – feministycznego myślenia o literaturze.

Kobiece tematy, kobiece role, kobiece imiona i kobiece autorstwo – wydawało się, że wzbogacenie literatury, również regionalnej, a także dyskursu publicznego o ten wymiar twórczości zmieni historię. Książek przybywa, doświadczenie kobiece jest archiwizowane oraz interpretowane, jednak zmiany nie muszą wcale nadejść. Piszący „jej historię”, czyli herstorię w potocznym sensie, by upamiętnić zdarzenia i sceny z życia kobiet, o ile tylko zechcą ograniczyć się do ogródka spraw i odczuć kobiecych, bez spojrzenia na całość i reguły nią rządzące, mogą znakomicie wspierać tradycyjny, patriarchalny obraz przeszłości, terażniejszości czy przyszłości. Intuicję owej ambiwalencji herstorii, jej syreniego śpiewu, świadomość potrzeby i niewystarczalności opiewania światów kobiecych można napotkać u większości autorek i autorów prezentowanego tomu.

Książkę rozpoczyna artykuł Wojciecha Browarnego *Kobiety jako patronki podlaskiej przyrody i przestrzeni publicznej w XX–XXI wieku (hodonimy, pomniki i tablice pamiątkowe w Białymstoku oraz dendronimy w Puszczy Białowieskiej)*, w którym autor opisuje miejskie i regionalne „pole pamięci”, analizując żeńskie hodonimy, pomniki itp. w Białymstoku oraz żeńskie dendronimy w Puszczy Białowieskiej. Pozwala mu to odtworzyć tendencje w lokalnej polityce symbolicznej w XX i XXI wieku na tle ogólnopolskiej polityki pamięci. Okazuje się, że istnieje dysproporcja między wieloetnicznością i wielowyznaniowością Podlasia a polocentrycznymi praktykami znakowania przestrzeni publicznej.

Autorki i autor trzech następnych tekstów sięgają poza wiek XX bądź ku jego początkom. Elżbieta Jurkowska przygląda się utworom okolicznościowym

i panegirycznym napisanym przez Elżbietę Drużbacką w latach 50. XVIII wieku na cześć białostockich przedstawicieli rodu Branickich, analizując zarówno ich warstwę tekstową, jak też sieć zależności i relacji poetki z wpływowymi magnatami (*Podlaskie inspiracje „najpierwszej poetki i rymopiski” – Elżbiety z Kowalskich Drużbackiej*). Z kolei Joanna Zajkowska w artykule *Herstorie Orzeszkowej – czarownicy i inne. Rekonesans* omawia rękopis Elizy Orzeszkowej odnaleziony w jej archiwum w Instytucie Badań Literackich PAN w Warszawie, z którego wynika, że pisarka planowała stworzenie powszechnej historii kobiet. Zajkowska interpretuje też powracający w prozie Orzeszkowej motyw czarownicy. Marcin Jauksz dzieli się z czytelnikami innym cennym odkryciem, wydobywając z historycznoliterackiego zapomnienia postać urodzonej w Łomży w 1889 pisarki Heleny Filochowskiej-Żmigrodowej (*Nostalgie i nadzieje. O prozie Heleny Filochowskiej-Żmigrodowej*). Autor skupia się przede wszystkim na motywach związanych z cielesnością i seksualnością bohaterek jej prozy fabularnej, w analizach tekstów publicystycznych stosując z kolei postkolonialny klucz lektury. Z tych rozważań wyłania się obraz Filochowskiej jako kobiety negocjującej własne miejsce pośród zastanych, męskich konwencji przeżywania i opisu rzeczywistości, zarówno polskiej, jak też egzotycznej, poznawanej podczas licznych podróży.

Dominika Niedźwiedz i Bernadetta Darska interpretują fenomen przestrzeni udomowionej, bliskiej, do której się powraca (*Katarzyny Drogiej strategii pisarskie i strategii powrotu*) albo przyjeżdża z zewnątrz (*Doświadczenie miejsca, pamięci i czasu. Na przykładzie książki Anny Romaniuk „Orzeszkowo 14. Historie z Podlasia”*), by własne doświadczenia skonfrontować z zastaną przeszłością miejsca i związanych z nim ludzi. Obie autorki poświęcają też uwagę różnym formom pracy pamięci.

Dzięki Markowi Kochanowskiemu i Jolancie Sztachelskiej odbywamy podróż do realiów PRL-u. Ten pierwszy przedstawia Podlasie widziane oczyma znanej dziś przede wszystkim z książek biograficznych, urodzonej w Białymstoku pisarki, dziennikarki i reportażystki Joanny Siedleckiej, która w latach 80. XX wieku stworzyła kilka bardzo interesujących reportaży na temat rodzinnego regionu (*Podlasie i Białystok we wczesnych reportażach Joanny Siedleckiej*). Kochanowski przybliży ich treść, a także analizuje strategie obrane przez reporterkę, najwięcej uwagi poświęcając ironii. Jolanta Sztachelska w artykule *Meandry sławy. O Melanii Burzyńskiej i nie tylko* przywołuje postać poetki z Jaświł, Melanii Burzyńskiej, która w okresie PRL święciła triumfy jako „twórczyni ludowa”. Sztachelska podąża tropem jej biografii i dorobku, relacjonując m.in.

swoją wizytę w Izbie Pamięci Burzyńskiej, by spróbować udzielić odpowiedzi na pytanie, na ile jej aktywność literacka była autonomiczna, a w jakim stopniu zdeterminowana presją środowiska i miejskich elit, oczekujących od poetki, by realizowała model „ludowy”. Zastanawia się też nad tym, czy Burzyńska czuła się w swoim artystycznym życiorysie spełniona.

Na podlaską wieś prowadzi nas również swoim tekstem *Za stodołą – natura w poezji Elżbiety Michalskiej. Uwagi bardzo wstępne* Danuta Zawadzka. W pierwszej części autorka rozważa specyfikę publikacji kobiecych (wskazując np. staranną szatę graficzną tomów poetyckich) i odnotowuje często stwierdzaną przez krytyków inność, osobność, a nawet dziwność tej twórczości. Zastanawia się również nad konsekwencjami dominacji mężczyzn w opiniotwórczych kręgach podlaskiego środowiska literackiego, a także stawia pytanie o potrzebę konstruowania regionalnej tradycji matrylinearnej (kanonu literackiego matek). Sygnalizowana w tytule natura jest rozpatrywana nie tylko w sensie przyrodniczym i topograficznym, ale przede wszystkim jako „topos” (Donna Haraway), miejsce wspólne piszących.

W artykule *Przetrawianie za ostatnią cenę. Kobiety „ziemi przechodów” w powieściach o wschodnim pograniczu* („*Judasz*” Włodzimierza Pawluczuka, „*Przewóz*” Andrzeja Stasiuka) Elżbieta Dąbrowicz dokonuje zestawienia dwóch powieści, których akcja rozgrywa się na (za Maurycym Mochnackim) „ziemi przechodów”, czyli terenach mieszczących się dawniej w granicach I Rzeczypospolitej, naznaczonych powracającym doświadczeniem „przechodu” obcych armii, rozpadu struktur państwowych i społecznych. Dąbrowicz pokazuje, w jaki sposób płeć determinuje reakcje na tego typu historyczne, destabilizujące zastany (także patriarchalny) porządek, wyzwania, formułując tezę, że kobiety radzą sobie z nimi lepiej, wyposażone kulturowo w zestaw cech, które predysponują je do walki o przetrwanie na elementarnym poziomie (podtrzymywanie życia w sensie biologicznym). Na kobiecym doświadczeniu, m.in. historycznym, ufundowana została także powieść *Maranta* Birutė Jonuškaitė, litewskiej autorki wychowanej na Sejneńszczyźnie, którą analizuje Marta Kowerko-Urbańczyk (*Tożsamościowa, memoratywna i hersoryczna perspektywa „Maranty” Birutė Jonuškaitė*). „Kluczowe okazują się w nim więzi oparte na bliskiej wspólnotności kobiet, które żyją według tradycyjnych reguł” – pisze autorka, kładąc nacisk na generacyjny i cielesny aspekt tych relacji. Interesujące jest również wyeksponowanie litewskiej perspektywy, co prowadzi nas do kolejnego artykułu („*Przebudzenie niebieskookiej cierpiénicy*” czy „*echo prabab*” – o kobietach jako podmiotkach historii (na przykładzie *Triologu* i „*Wierszy spod lasu*” Miry

Łukszy)), w którym Katarzyna Sawicka-Mierzyńska przygląda się dynamice narracji mniejszościowych i genderowych, na przykładzie zbioru *Wiersze spod lasu* białoruskiej poetki mieszkającej na Podlasiu Miry Łukszy oraz Trialogu (cykliczna impreza białoruska odbywająca się w Krynkach z inicjatywy Sokrata Janowicza, a po śmierci pisarza – Leona Tarasewicza) zorganizowanego w 2021 roku pod hasłem „Białoruś jest kobietą”. Okazuje się, że język poezji, z natury bardziej elastyczny i innowacyjny, jest lepiej predysponowany, by być nośnikiem kobiecego doświadczenia historycznego, niż zastosowane podczas Trialogu dyskursy, które, choć intencjonalnie feministyczne, łatwo poddawały się uwikłaniu w patriarchalne schematy.

Ostatni zamieszczony w książce tekst dotyczy baśni autorstwa Agnieszki Suchowierskiej i Marty Guśniowskiej, wobec których Karolina Szyborska proponuje zastosowanie odrębnej kategorii gatunkowej – „baśń miejska” (*Podlaskie bajkopisarki. W stronę nowej e(ste)tyki „baśni miejskiej” na przykładzie twórczości Agnieszki Suchowierskiej i Marty Guśniowskiej*).

Oddając w ręce Czytelników tę publikację, wierzymy, że stanie się zachętą do dalszego namysłu nad specyfiką kobiecych doświadczeń i językami ich artykulacji, zarówno tej literackiej, jak też badawczej.

Katarzyna Sawicka-Mierzyńska
Marek Kochanowski
Danuta Zawadzka